

Sygn. akt III UK 271/15

POSTANOWIENIE

Dnia 10 sierpnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania K. W.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.
o prawo do emerytury,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 10 sierpnia 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 26 sierpnia 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2015 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 20 marca 2015 r. i oddalił odwołanie K. W. wniesione od decyzji organu rentowego z dnia 14 marca 2014 r. o odmowie przyznania prawa do emerytury.

W sprawie sporna była jedna kwestia, sprowadzająca się do przesądzenia, czy wnioskodawca w okresie zatrudnienia w Zakładach Mięsnych „M.” S.A. od dnia 8 marca 1977 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. pracował w szczególnych warunkach. Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Wynikało z nich, że ubezpieczony wykonywał pracę na stanowisku klasyfikatora, klasyfikatora mięsa i żywca, rzeczoznawcy ds. klasyfikacji, rzeczoznawcy ds. klasyfikacji żywca i mięsa. Na początku pracy w zakładach mięsnych K. W. zajmował się w terenie skupowaniem trzody i bydła od rolników. Od 1982 r. wnioskodawca rozpoczął pracę

na hali zakładów mięsnych. W dziale magazyn żywca pracował średnio dwa razy w miesiącu. Kiedy do tego działu przychodził transport ze zwierzętami, do obowiązków ubezpieczonego należała ocena, czy przywiezione bydło nadaje się na rzeź. Zajmował się badaniem stanu uzębienia zwierząt. Uzyskane w ten sposób informacje porównywał z danymi znajdującymi się w dokumentach. Jego praca skoncentrowana była jednak na hali ubojowej. Do obowiązków ubezpieczonego należało sporządzanie dokumentacji uboju bydła. Bezpośrednio z taśmy uboju musiał odczytać numer z kolczyka zwierzęcia, znajdującego się na zakrwawionym uchu i wykonać specyfikację ubojową. Kiedy po uboju zwierzę znajdowało się na taśmie zajmował się również klasyfikacją mięsa, oceniał jego jakość. K. W. swoją pracę wykonywał bezpośrednio przy ubojowcach, a dokumentację z uboju sporządzał bezpośrednio na hali ubojowej. W razie potrzeby ubezpieczony zastępował również ubojowców przy ich pracy, ponieważ jako rolnik wiedział, jak się zabija zwierzęta. Sporadycznie również zajmował się naganianiem bydła do klatki ubojowej, gdzie zwierzę było ogłuszane.

W ocenie Sądu drugiej instancji określona w ten sposób praca nie spełniała kryteriów wskazanych w dziale X, pod. poz. 8, wykazu A do Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd zaznaczył, że w wprowadzie wnioskodawca miał kontakt ze zwierzętami i ich krwią, jednak nie uczestniczył w ich uboju (prócz wyjątkowych sytuacji), ani w żaden inny sposób nie pracował „bezpośrednio przy uboju”.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną wnioskodawca. Zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 184 ust 1 z zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 1 ust. 1 i 2, § 2 ust. 1 i 2, § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz pkt 8, działu X, wykazu A, załącznika do tego rozporządzenia, poprzez ich błędną wykładnię przejawiającą się w nietrafnym przyjęciu, że praca wykonywana w rzeźni w zakładach mięsnych na stanowisku klasyfikatora, klasyfikatora mięsa i żywca, rzeczoznawcy ds. klasyfikacji, rzeczoznawcy ds. klasyfikacji żywca i mięsa, a

polegająca na sporządzaniu specyfikacji ubojowej żywych zwierząt w rzeźni funkcjonującej w ramach zakładów mięsnych, bezpośrednio przed ich ubojem, klasyfikacji mięsa bezpośrednio po uboju i ocenie jego jakości, klasyfikacji wad i chorób zwierząt, nie była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych, czyli pracą bezpośrednio przy uboju zwierząt.

Nadto w ocenie wnioskodawcy doszło do uchybienia przepisom postępowania, to jest:

- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. poprzez nieustalenie pełnego wykazu stanowisk pracy w przemyśle mięsnym stosownie do zarządzenia nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dziennik Urzędowy Ministerstwa Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej, 1988 r. Nr 2, poz. 4-5),

- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. poprzez nieustalenie charakteru prac wykonywanych bezpośrednio przy uboju zwierząt, rodzaju czynności wykonywanych bezpośrednio przy uboju zwierząt, do których odwołano się w pkt 8 działu X wykazu A do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż w jego ocenie istnieje potrzeba wykładni art. 184 ust 1 z zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 1 ust. 1 i 2, § 2 ust. 1 i 2, § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz pkt 8 działu X wykazu A załącznika do tego rozporządzenia, w zakresie dotyczącym sformułowania „prace wykonywane bezpośrednio przy uboju zwierząt”, a ściślej rzecz biorąc, istnieje potrzeba ustalenia, czy w zakresie tego sformułowania mieści się praca na stanowisku oglądacza zwierząt rzeźnych i mięsa zatrudnionego w rzeźni i przede wszystkim co należy rozumieć pod pojęciem „oglądacz zwierząt rzeźnych i mięsa”. Skarżący wyjaśnił, że stanowisko oglądacza zwierząt rzeźnych zatrudnionego w rzeźni, jako stanowisko pracy w warunkach szczególnych, bezpośrednio przy uboju

zwierząt, zostało wymienione w Zarządzeniu Nr 55 Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 14 lipca 1983 r., w wykazie stanowisk w przemyśle mięsnym - dział X, poz. 8, pkt 6 (Dziennik Urzędowy Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, 1983 r. Nr 3, poz. 7). Takie stanowisko zostało też wymienione w następnym Zarządzeniu Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988r. - dział X, poz. 8, pkt 6 (Dziennik Urzędowy Ministerstwa Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej, 1988 r. Nr 2, poz. 4-5).

Skarżący wskazał, że Sąd Apelacyjny w (...) w wyroku z dnia 29 października 2014 r., sygn. akt III AUa (...), przyjął, iż prace klasyfikatora żywca i mięsa są synonimem prac oglądacza zwierząt rzeźnych i mięsa zatrudnionego w rzeźni, które to prace wymieniono w zarządzeniu nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, uznając tym samym prace klasyfikatora za prace wykonywane w warunkach szczególnych. Podobnie w wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 20 sierpnia 2015 r., sygn. akt III AUa (...), prace klasyfikatora zatrudnionego w rzeźni zostały zakwalifikowane jako prace wykonywane w warunkach szczególnych. Również w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 29 sierpnia 2012 r., sygn. akt III AUa (...), wskazano, iż: „przepisy rozporządzenia, jak i przepisy resortowe, w sposób precyzyjny i niebudzący wątpliwości wykazują stanowiska pracy w przemyśle rolno - spożywczym, które zaliczane są do prac w szczególnych warunkach. Ma to być praca wykonywana bezpośrednio przy uboju zwierząt. Pracę taką wykonuje bezpośrednio przy uboju np. oglądacz zwierząt rzeźnych i mięsa.”

W ocenie wnioskodawcy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W tym zakresie argumentował, że ubezpieczony przez okres co najmniej 15 lat wykonywał prace na stanowisku klasyfikatora żywca i mięsa w rzeźni, polegające na sporządzaniu specyfikacji ubojowej żywych zwierząt w rzeźni, bezpośrednio przed ich ubojem, klasyfikacji mięsa bezpośrednio po uboju i ocenie jego jakości, co odpowiada pracy oglądacza zwierząt rzeźnych i mięsa, które to stanowisko pracy zostało wymienione w zarządzeniu nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na

których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - w przemyśle mięsnym - dział X, poz. 8, pkt 6. Zarządzenie to z kolei precyzowało wykaz stanowisk ujętych jako prace wykonywane bezpośrednio przy uboju zwierząt, wymienione w pkt 8, w dziale X wykazu A do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Mimo to Sąd drugiej instancji uznał, iż wnioskodawca nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych i nie nabył prawa do wcześniejszej emerytury.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wnioskodawcy nie zawiera elementów predysponujących ją do merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. przyjęcie skargi jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy istnieje potrzeba wykładni przepisu, który po pierwsze, budzi poważne wątpliwości, a po drugie, wywołuje rozbieżności w orzecnictwie. Spoglądając z pozycji tych przesłanek trzeba zauważyć, że orzecznictwo Sądu Najwyższego jest jednolite. W wyroku z dnia 10 lutego 2012 r., II UK 125/11, OSNP 2013 nr 1-2, poz. 18, Sąd Najwyższy wypowiedział zapatrywanie, zgodnie z którym praca przy uboju zwierząt, wymieniona w Dziale X, pkt 8, załącznika A do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) obejmuje również czynności przygotowawcze i późniejsze związane z rozbiorem mięsa. Myśl ta została rozwinięta w kolejnym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2013 r., II UK 9/13, LEX nr 1388598, w którym stwierdzono, że w omawianym przepisie nie chodzi wyłącznie o sam ubój zwierząt, ale również o inne czynności bezpośrednio z nim związane, wykonywane, zarówno przed ubojem, jak i po jego dokonaniu. W przeciwnym razie prawodawca nie posłużyłby się pojęciem „prace przy uboju zwierząt”, lecz określiłby te prace na przykład jako „ubój zwierząt” lub „prace polegające na uboju zwierząt”. Potwierdzeniem takiego sposobu rozumienia omawianego pojęcia jest także jego ocena przy wzięciu pod uwagę metod wykładni

funkcjonalnej. Jeśli bowiem do zakresu obowiązków osoby zatrudnionej na stanowisku ubojowego należy nie tylko sam ubój, tzn. pozbawienie zwierzęcia życia, ale również oparzanie, usuwanie szczeciny i naskórka, obróbka wstępna oraz podzielenie tuszy, to „prace bezpośrednio przy uboju zwierząt”, muszą być postrzegane jeszcze szerzej i obejmować kolejne czynności mające na celu przygotowanie mięsa pochodzącego z uboju do jego dalszego przetworzenia. Rozbiór mięsa do takich czynności na pewno zaś należy. W rezultacie, argumentował Sąd Najwyższy, nie mogą być uznane za „prace bezpośrednio przy uboju zwierząt” czynności związane z produkcją i wytwarzaniem wędlin, tzn. prace masarskie. Ich związek z ubojem zwierząt jest bowiem zbyt odległy.

Według tego modelu interpretacyjnego Sąd Najwyższy rozstrzygał również w późniejszych sprawach. W zależności od powiązania konkretnych czynności z procesem uboju nie uznawał za pracę w szczególnych warunkach prac polegających na rozbieraniu i wykrawaniu mięsa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2015 r., II UK 302/14, LEX nr 1814908), jak również prac masarskich wykonywanych po uboju (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2014 r., I UK 335/13, LEX nr 1477425).

Z przedstawionego punktu widzenia trudno twierdzić, że zachodzi potrzeba po raz kolejny dokonywania wykładni wspomnianych w skardze kasacyjnej przepisów. Nie budzą one już wątpliwości i rozbieżności w orzecznictwie. Rzecz nie w tym na jakim stanowisku pracował ubezpieczony, ale czy wykonywane przez niego stale i w pełnym wymiarze czasu prace mieściły się w określonym przez Sąd Najwyższy wzorcu interpretacyjnym pojęcia „bezpośrednio przy uboju zwierząt”. Oznacza to, że ocena ta ma charakter zindywidualizowany, co znalazło wyraz w orzeczeniach Sądów Apelacyjnych przywołanych w skardze kasacyjnej. W rezultacie nie jest potrzebne, jak tego chce skarżący, dokonywanie wykładni, czy w ramach działu X, poz. 8, załącznika A do rozporządzenia mieści się praca na stanowisku „ogładcza zwierząt rzeźnych i mięsa”, gdyż nie pomoże to w rozstrzygnięciu przedmiotowego sporu. Istotne bowiem jest jedynie to, na ile wykonywane przez wnioskodawcę czynności pozostawały w bezpośrednim związku z ubojem, co w niniejszym sporze zostało przesądzone negatywnie przez Sąd drugiej instancji.

Inaczej rzecz ujmując, skoro w orzecznictwie wypracowano zwarty i jednolity model kwalifikacyjny w ramach normy zawartej w poz. 8, działu X, załącznika A, do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., to zważywszy na wiążące przesłanki zawarte w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie ma podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Rolą Sądu Najwyższego nie jest badanie sprawy w toku instancyjnym. Biorąc pod uwagę funkcje stawiane skardze kasacyjnej, a przede wszystkim zdominowanie jej roli interesem publicznym, przejawiające się w przypadku przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. w dążeniu do ujednolicania i interpretowania przepisów, zrozumiałe staje się, że Sąd Najwyższy nie powinien przyjmować do rozpoznania skargi kasacyjnej poddającej pod rozwałę wykładnię przepisu, który w orzecznictwie został dokładnie i jednoznacznie wyjaśniony.

Była już o tym mowa, że zastosowanie działu X, poz. 8, załącznika A do rozporządzenia ma charakter zindywidualizowany. Decydująca pozostaje „bliskość” wykonywanej pracy z ubojem. W tym kontekście oceny dokonał Sąd drugiej instancji podkreślając, że sporządzanie dokumentacji z uboju, specyfikacji ubojowej i ocena jakości mięsa znajdującej się na taśmie ubojowej, nie świadczy o uczestniczeniu bezpośrednio w procesie uboju. Oczywiście zasadność skargi kasacyjnej wnioskodawca nie wiąże jednak z tak określoną relacją. Wywodzi ją z aspektu formalnego, czyli z zaliczenia czynności wykonywanych przez oglądacza zwierząt rzeźnych i mięsa do prac w szczególnych warunkach. Spojrzenie to jest problematyczne, jeśli weźmie się pod uwagę, że rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. nie posługuje się określeniem „oglądacza zwierząt rzeźnych i mięsa”, a co więcej z akt osobowych wnioskodawcy nie wynika, aby tego rodzaju stanowisko było przez niego zajmowane.

Kategoria prawna, do której odwołuje się wnioskodawca, została wyznaczona niedookreślonym zwrotem. Powszechnie przyjmuje się, że oczywista trafności skargi kasacyjnej ma miejsce wówczas, jeśli dla przeciętnego prawnika, jest ona niewątpliwa, z góry widoczna, bez potrzeby głębszej analizy stosunku prawnego oraz bez sprawdzania i oceny dowodów. Zapatrywanie to powinno wystąpić już w trakcie przedsądu, czyli wstępnego badania skargi kasacyjnej, gdyż na tym etapie procedowania rolą Sadu Najwyższego nie jest szczegółowe badanie zgłoszonych podstaw zaskarżenia. Kierując się tym wzorcem, po zestawieniu

argumentacji Sądu drugiej instancji i skarżącego, trudno uznać, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Wynika to z tego, że warunek „bezpośredniości” zawarty w pkt 8, działu X, załącznika A do rozporządzenia ma charakter ocenny i stopniowalny.

Dlatego Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.